

UCIECZKA Z OBOZU I.

Według uzyskanych informacji, w ubiegłym tygodniu miała miejsce ucieczka Michała Żurka z obozu w Załężu. Michał Żurek jest członkiem Centralnego Kierownictwa Akcji Bieżącej oraz członkiem Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność". Był jednym z założycieli KPN-u na terenie Obszaru II. Żurek z obozu w Załężu został przeniesiony do szpitala w Rzeszowie, przebywał tam kilka dni i stanął też udaje mu się zbiec.

LIST ŻOŁNIERSKIEGO KOMITETU POMOCY DLA RODZIN WIEZIONYCH ZA PRZEKONANIA

Masowy ruch dezaprobaty dla metod rządzenia krajem przez partyjno-wojskową juntę rozszerza się nie znając żadnych granic, tamie wszelkie bariery i kordony. Oto w kolejnej z jednostek wojskowych LWP na północy polski, zawiązał się Żołnierski Komitet Pomocy Dla Rodzin Więzionych za Przekonania. Tym samym "kontrrewolucja" dopełzała do miejsc najbardziej strzeżonych. Inicjatorami powstania Komitetu są żołnierze - członkowie KPN i NSZZ "Solidarność", a także ci, którym ze względu na powodsiernio-wy./1980/ pobór do wojska, nie było dane uczestniczyć w "Solidarności". Działalność Komitetu jest ograniczona do żoć jednego ch arakter charytatywny, lecz treść listu skierowanego do żoć jednego z internowanych członków "Solidarności" jednoznacznie określa stanowisko ideowe działaczy ŻKIDRWZP. Nie możemy z wiadomych powodów podać adresu siedziby Komitetu ani nazwisk jego członków. A oto pełna treść listu, który niewątpliwie stanie się znaczącym punktem w historii działalności demokratycznej opozycji:

SZANOWNA PANI

MP. 21.02.1982r.

Z ust Pani syna poznaliśmy bardzo trudną sytuację w jakiej znalazła się Pani rodzina po internowaniu męża. Jako Polacy, którym niestety nie było dane walczyć jak Pani mąż o prawa dla polskiego robotnika i obywatela, tą drogą chcemy wyrazić naszą solidarność ze wszystkimi ludźmi, którzy nie bacząc na niebezpieczeństwa grożące ze strony sił broniących starego porządku, walczą o lepsze jutro nas wszystkich.

Jesteśmy głęboko wstrząśnięci wypadkami jakie miały miejsce po 13 XII 1981 r. Boli nas to tym bardziej, że jesteśmy ubrani w mundury tych, którzy opowiedzieli się po stronie skompromitowanego aparatu, zniewalającego w bestialski sposób nasze umysły i sumienia oraz bezczynie szczącego nasze święte, obywatelskie prawa. Czujemy się więc tym bardziej zobowiązani do zmanifestowania naszej wiary z wszystkimi, którym z tytułu opozycyjnej działalności grożą represje. Niech ta skromna pomoc /5.250 zł. - przyp. red./ będzie wraz z tym razem tego, że mundur który nosimy jest wyłącznie naszym strojem.

Sowiecka i rodzima PZPR-owska, skompromitowana propaganda nie jest w stanie zagrozić naszym poglądom i dążeniom do odzyskania przez Polskę pełnej niepodległości i społecznej sprawiedliwości. Niech ta pomoc będzie także świadectwem, że nie jesteśmy obojętni na ludzką krzywdę i niech symbolizuje nasze głębokie współczucie wobec Pani cierpienia.

Z poważaniem
Żołnierski Komitet Pomocy Dla Rodzin
Więzionych za Przekonania

3. WYDZIAŁ KASJON

Zygmunt Merys i Romana Kahl-Stachniewich. Za pośrednictwem serdecznie pozdrawienia przesyła zwolnionym kolegom Tajne Kierownictwo Akcji Bieżącej Obszaru II KPN.

4. KONCERT

W dniu 14 IV br. zjednoczone siły "Solidarności", KPN i PPS wraz z nie-zrzeszonymi przyjechały w Filharmonii Krakowskiej znaną przez siebie pod nazwą tak długo /30 min /, że pierwsze tona kolaboracji musiały przerywać koncert, które rozdane 13 IV rca. przedzieliły "zaproszenia" na Krakowie aprobaty. Dla społeczników WRONY nie ma pobłażania. Zdecydowana większość polskiego społeczeństwa stosuje się do linii elementu oporu, którego jednym z elementów jest bojkot tej części środowiska artystycznego, która wysługują się juncie Jaruzelskiego.

5. Z PROCESU LESZKA MOCZULSKIEGO

W Warszawie przed sądem wojskowym trwa proces Leszka Moczulskiego, Przewodniczącego RP KPN oraz Romualda Szeremietiewa, Tadeusza Stankiewicza i Tadeusza Jandziszaka - oskłonków Kierownictwa KPN. Zakończono odczytywanie wyjaśnień składanych uprzednio przed sądem cywilnym przez Leszka Moczulskiego i obecnie odczytywane są wyjaśnienia Szeremietiewa. Szeremietiew, który wcześniej oczekiwał, również Szeremietiew składa obszernie wyjaśnienia, które precyzujące i uzupełniające protokół z "przedwojennej" i "wieloletniej" działalności. Oczywiście jest obecnie, że proces jest skierowany przede wszystkim przeciw narodowi polskiemu, a nie przeciw Moczulskiemu i współzawodnikom, czy przeciwko KPN. Toczy się proces przeciwko prawu polskiemu i przeciwko bytu niepodległego, przeciwko prawu polskiego narodu do samostanowienia swoich stosunków wewnętrznych bez jakiegokolwiek wpływu z zewnątrz, przeciwko prawu polskiego społeczeństwa do samostanowienia.

W ostatnich dniach Romuald Szeremietiew uzupełnia swe wyjaśnienia dotyczące zarzutu godzenia w sojusze PRL z ZSRR. Z miążdzącego zarzutu dowodowego przytoczonego przez Szeremietiewa z wielką inteligencją i świadomością należy wspomnieć, że u podstaw każdego sojuszu międzynarodowego obecnej doby musi leżeć równoprawność między państwami - której nie ma w stosunkach PRL z ZSRR. Ograniczymy się /z braku miejsca/ do wskazania na stosunkowo najnowszy fakt, mianowicie na znaczne przekroczenie pułapu 30% udziału ZSRR w handlu zagranicznym z PRL. Przekroczenie tego pułapu uważane jest powszechnie przez ekonomistów za wskaźnik całkowitego uzależnienia gospodarczego w wymianie handlowej, od państwa - konkurenta.

Odpowiadając wcześniej na zarzut z aktu oskarżenia o obecnej inspiracji działacza KPN, Szeremietiew stosując obronę przez atak przypomniał, że Kierownictwo KPN, podobnie jak dowództwo AK w czasie wojny, nikt nie zrzucił ze spadoczną na terytorium Polski. A tak miała się sprawa z pierwszym kierownictwem rządzącej obecnie partii komunistycznej, które zrzuciło z rosyjskiego samolotu z deklaracją ideową przetłumaczoną /nieudolnie/ z rosyjskiego. Przykładem zwrot: "naród polski nie da się postawić na kolana" - ros. postawił, po kolei lub wiedząca rola - ros. wieduszezaja rol. Proces ma charakter kapturowy: na salę sądową nie jest dopuszczana publiczność poza najbliższą rodziną oskarżonych. Wszyscy oskarżeni zachowują się z wielką godnością i wykazują najwyższy hart ducha. Wystąpienia oskarżonych dowodzą ich ogromnej inteligencji i erudycji. /Nie udostępniono im pełnych materiałów potrzebnych do obrony, wobec czego zmuszeni są odzwiercać je z pamięci, a czynią to z wielkim powodzeniem/ Z wyjątkiem ciężko chorego Jandziszaka wszyscy pozostali nasi przywódcy i milio pótko-ranecznego wzięcia i wyczerpującego procesu znajdują się w formie fizycznej.